

Joanna Żelazko

Organizacja i obsada personalna Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi

Polskie komunistyczne sądownictwo wojskowe zostało ustanowione wraz z powstaniem w maju 1943 r. w ZSRS Polskich Sił Zbrojnych. W ramach tej formacji zorganizowano sądy wojskowe. Wydany 26 sierpnia tr. okólnik nr 1 regulował zasady tworzenia sądu polowego korpusu i określał właściwości sądów polowych różnych szczebli. W okólniku nr 2 z 20 września 1943 r. znajdowały się postanowienia procesowo-ustrojowe oraz przepisy z zakresu polityki kryminalnej w PSZ¹. Dalszy rozwój struktur sądownictwa wojskowego nastąpił w 1944 r. Wtedy to na mocy przepisów kodeksu postępowania karnego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS i prawa o ustroju sądów wojskowych Naczelny Dowódca Wojska Polskiego powołał polowe sądy dywizji, korpusów oraz 1. i 2. armii WP². Instancją odwoławczą od ich orzeczeń był Najwyższy Sąd Wojskowy. Liczba i lokalizacja sądów uzależnione zostały w sposób oczywisty od potrzeb poszczególnych jednostek, przemieszczania się linii frontu oraz realizacji celów stawianych przez propagandę komunistyczną.

W drugim kwartale 1945 r. sądownictwo wojskowe składało się z trzydziestu jednostek organizacyjnych: NSW, sądów okręgów (sześć), sądów garnizonowych (cztery), sądu marynarki, sądów polowych armii (dwa), dywizji piechoty (jedenaście), artylerii (dwa) i wojsk pancernych, Wojskowego Sądu Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Wojskowego Sądu PKP – w związku z ogłoszoną w 1944 r. militaryzacją kolei. Po zakończeniu działań wojennych część sądów wojskowych została reformowana. Ostatecznie jesienią 1945 r. w skład sądownictwa wojskowego wchodziły: sądy garnizonów, sądy okręgów (siedem), Wojskowy Sąd PKP, wojskowe sądy KBW (trzy) i Najwyższy Sąd Wojskowy³.

¹ R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002, s. 222–243.

² Rozkazem nr 15 dowódcy WP z dn. 2 IX 1944 r. powołane zostały naczelnne organa wojskowej służby wymiaru sprawiedliwości: Najwyższy Sąd Wojskowy, Naczelna Prokuratura Wojskowa, sądy i prokuratury: armii, dywizji oraz samodzielnych korpusów i garnizonów (zob. G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002, s. 20). Treść rozkazu zob. M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć... Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, red. R. Bäcker, P. Hübner, Warszawa 1997, Aneks nr 1, s. 139–141.

³ J. Poksiński, „*My, sędziowie, nie od Boga...*”. *Z dziejów Sądownictwa Wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 16–17; R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe...*, s. 264–267.

Struktury

20 stycznia 1946 r. Minister Obrony Narodowej powołał wojskowe sądy rejonowe i wojskowe prokuratury rejonowe⁴. WSR uprawnione były do bezpośredniego prowadzenia i nadzorowania spraw przeciwko osobom cywilnym sądzonym „na mocy szczególnych przepisów prawa”, podejrzanym o popełnienie przestępstw politycznych⁵. Właściwości tych sądów podlegali również funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej, Straży Więziennej, żołnierze jednostek terenowych Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz innych formacji zmilitaryzowanych.

Obszar działania WSR i WPR pokrywał się najczęściej z obszarem województwa. Wiosną 1946 r. powołano ich czternaście – w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Koszalinie (przeniesiony później do Szczecina), Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Warszawie i Wrocławiu. W 1950 r. – w związku ze zmianami administracyjnymi kraju, połączonymi ze zwiększeniem liczby województw – powołano dodatkowo WSR w Opolu i Zielonej Górze oraz ponownie w Koszalinie. W tej liczbie przetrwały one do momentu rozwiązania z dniem 5 sierpnia 1954 r. sądów w Koszalinie, Kielcach i Rzeszowie⁶. Pozostałe czternaście WSR działało do 30 kwietnia 1955 r.⁷

Kontrolę nad wszystkimi organami prokuratorsko-sądowymi sprawował od maja 1946 r. Departament Służby Sprawiedliwości MON. Kierował nim w latach 1946–1950 płk Henryk Holder, który łączył te obowiązki z funkcją naczelnego prokuratora wojskowego. Wymieniony departament został w 1950 r. przemianowany na Zarząd Sądownictwa Wojskowego, a na jego czele stał do 1956 r. płk Oskar Karliner. Szef ZSW był przełożonym oficerów, podoficerów i szeregowców oraz pracowników cywilnych nie tylko w podległej mu instytucji, ale we wszystkich sądach wojskowych.

Ustawodawcy polscy czerpali wzorce z sowieckiego prawa i procedury karnej⁸. Najważniejsze akty prawne stosowane w wojskowym wymiarze sprawiedliwości zostały uchwalone w latach 1944–1946. Zawierały one rozwiązania o największym stopniu represyjności. Należały do nich: dekret PKWN z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną, jeńcami oraz dla zdrajców narodu polskiego⁹, kodeks karny

⁴ Rozkaz organizacyjny nr 023/Org. naczelnego dowódcy WP z 20 I 1946 r. Treść rozkazu zob. M. Zaborski, *op. cit.*, Aneks nr 2, s. 142–145. Przed powołaniem WSR-ów możliwość sądenia osób cywilnych przez sądy wojskowe stwarzał dekret o ochronie państwa z 30 X 1944 r. Dotyczyło to przestępstw o charakterze politycznym, a oskarżeni odpowiadali przed sądami funkcyjnymi w ramach jednostek wojskowych.

⁵ Rozkaz organizacyjny nr 023/Org...

⁶ Na mocy rozkazu ministra obrony narodowej nr 024 z 6 V 1954 r. szef Zarządu Sądownictwa Wojskowego z dn. 5 VIII 1954 r. zlikwidował WSR w Koszalinie, Kielcach i Rzeszowie (zob. *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie 1946–1954*, red. T. Bereza, P. Chmielowiec, Rzeszów 2004, s. 19).

⁷ 5 IV 1955 r. Sejm podjął uchwałę o przekazaniu sądom powszechnym właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Straży Więziennej, z mocą obowiązującą od 1 V 1955 r. (DzU 1955, nr 15, poz. 83).

⁸ M. Turlejska, *Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944–1954*, Londyn 1989, s. 39–41.

⁹ DzU 1946, nr 69, poz. 377.

Organizacja i obsada personalna WSR w Łodzi

Wojska Polskiego wprowadzony dekretem PKWN z 23 września 1944 r.¹⁰, dekret o ochronie państwa z 30 października 1944 r.¹¹, dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa z 16 listopada 1945 r.¹², dekret o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego z 22 stycznia 1946 r.¹³ oraz dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa z 13 czerwca 1946 r.¹⁴

Wymienione akty prawne przewidywały karę śmierci za przynależność do „nielegalnej organizacji antypaństwowej, mającej na celu usunięcie przemocą ustanowionych organów władzy zwierzchniej” oraz za dążenie do „zmiany ustroju państwa polskiego”. Najwyższy wymiar kary mógł być również orzeczony między innymi za wyrabianie, posiadanie lub zbywanie aparatu radiowego; udaremnianie lub utrudnianie reformy rolnej, a nawet za samo przygotowywanie się do popełnienia przestępstwa. Ukoronowaniem represyjności był art. 11 dekretu z 30 października 1944 r. Przewidywał on karę śmierci wobec osób, które posiadając informację o planowanym przez innych przestępstwie, nie doniosły o tym władzy. Dodatkowo dekret ten wszedł w życie nie w dniu ogłoszenia, lecz z mocą obowiązującą od 15 sierpnia 1944 r., łamiąc w ten sposób jedną z podstawowych zasad wymiaru sprawiedliwości *lex retro non agit*.

* * *

Organizacja WSR w Łodzi, zarówno w zakresie bazy lokalowej, jak i obsady personalnej, rozpoczęła się w lutym 1946 r. Łódzki sąd obejmował swoim działaniem obszar województwa w ówczesnych granicach. Stanowiły go powiaty: konecki, kutnowski, łęczycki, łowicki, łódzki, opoczyński, piotrkowski, radomski, rawski, sieradzki, skierniewicki, wieluński i zduńskowolski.

W początkowym okresie WSR mieścił się prawdopodobnie w budynku koszar wojskowych przy ul. Żeligowskiego 1. Zgodnie z rozkazem MON prezes NSW miał przeprowadzić prace organizacyjne i powołać obsadę personalną wszystkich WSR do 15 lutego 1946 r., a więc w bardzo krótkim czasie od wydania rozkazu¹⁵. Ze względu na to, że stosowna baza lokalowa dla sądu nie istniała, do chwili znalezienia odpowiedniej siedziby został on ulokowany na terenie należącym do wojska.

Jednak już na przełomie maja i czerwca 1946 r. WSR przeniesiono do budynku przy ul. 11 Listopada 88, który miał być jego właściwą siedzibą. Z czasem instytucja rozrastała się, przybywało spraw, ludzi i sprzętu. Zajmowane pomieszczenia stały się niewystarczające, dlatego zapadła decyzja o zmianie gmachu. 30 czerwca 1949 r. sąd przeniósł się do budynku przy ul. Sienkiewicza 21¹⁶. Jak wynika ze sprawozdań z działalności WSR w Łodzi: „[nowy] gmach nie był przystosowany do potrzeb sądu, dlatego zachodziła konieczność dokonania przebudowy wewnętrznej [...]. Po zakończeniu remontu stwierdzono zaś, iż „w obecnym stanie [budynek] całkowicie odpowiada potrzebom

¹⁰ DzU 1944, nr 6, poz. 27.

¹¹ DzU 1944, nr 10, poz. 50.

¹² DzU 1945, nr 53, poz. 300.

¹³ DzU 1946, nr 5, poz. 46.

¹⁴ DzU 1946, nr 30, poz. 192.

¹⁵ M. Zaborski, *op. cit.*, Aneks nr 2, s. 144.

¹⁶ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04994/55/15, Rozkaz nr 74 z 30 VI 1949 r.

Struktury

sądu. Obecnie sąd ma jedynie trudności [związane z tym], że w oficynach [budynku] mieszkają lokatorzy cywilni, którzy nie powinni tam mieszkać ze względu na charakter pracy sądowej”¹⁷. Interwencje podejmowane w 1949 r. przez ówczesnego szefa WSR w Łodzi ppłk. Bronisława Ochnio nie odnosiły skutku, ponieważ brakowało mieszkań, do których można byłoby przenieść niechcianych lokatorów.

Rozkaz organizacyjny nr 023/Org. regulował również kwestię finansowania wszystkich WSR. Zgodnie z nim Ministerstwo Sprawiedliwości przekazywało do budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej środki potrzebne na zabezpieczenie działalności tych sądów. Ich wysokość ustalana była na podstawie odrębnego preliminarza budżetowego¹⁸.

Pod względem aprowizacyjnym WSR w Łodzi podlegał – w pierwszych miesiącach swej działalności – Dowództwu Okręgu Wojskowego nr IV we Wrocławiu¹⁹. Szef WSR mjr Mikołaj Nippe oceniał ten okres pozytywnie: „[DOW we Wrocławiu] zawsze uwzględnia potrzeby sądu”²⁰. Od 15 listopada 1946 r. nastąpiła zmiana. Pracownicy WSR w zakresie wyżywienia i zaopatrzenia, zaś oficerowie również sortów mundurowych podlegali Oficerskiej Szkole Polityczno-Wychowawczej w Łodzi, finansowanej z budżetu DOW nr III w Poznaniu²¹. Rozkazem z 1 marca 1949 r. sprawy gospodarcze sądu realizowane były w 17. Batalionie Wartowniczym w Łodzi²².

Merytoryczną pracę WSR w Łodzi rozpoczął w marcu 1946 r.²³ Pierwsze sprawy – odnotowane w repertorium – datowane były na połowę tego miesiąca. Kilka tygodni między powołaniem a faktycznym początkiem działalności sądu przeznaczono na obsadzenie stanowisk oraz organizację pracy.

Jednym z najistotniejszych czynników, które decydowały o funkcjonowaniu WSR, była praca sędziów. Tym bardziej że stawiane im zadania miały szczególnie charakter. Komuniści poszukiwali posłusznych wykonawców decyzji zapadających na posiedzeniach KC oraz zebraniach w MBP. Chociaż poziom „uświadczenia ideologicznego” miał duże znaczenie, nowe władze musiały uwzględniać także inne czynniki. Aby zachować pozory ciągłości systemu sądowniczego w Polsce, należało włączyć doń sędziów wykształconych i praktykujących w tym zawodzie przed 1939 r. Ponadto w pierwszych latach powojennych komuniści nie mogli zwerbować odpowiedniej liczby lojalnych wobec nich ludzi, mogących pracować w wymiarze sprawiedliwości. Potwierdza to treść wydanego 22 lutego 1946 r. dekretu o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu we władzach wymiaru sprawiedliwości osób mających kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego. Obligatoryjnie stanowiąc,

¹⁷ *Ibidem*, 04990/9/55, Sprawozdanie z działalności WSR w Łodzi za 1949 r., k. 12; *ibidem*, 04994/55/15, Rozkaz nr 126 z 6 XII 1949 r. Oficjalny odbiór prac remontowych nastąpił 6 XII 1949 r.

¹⁸ M. Zaborski, *op. cit.*, Aneks nr 2, s. 145.

¹⁹ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04990/9/55, Sprawozdanie z działalności WSR w Łodzi za 1949 r., k. 12.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*, 04984/55/12, Rozkaz nr 67 z 8 XI 1946 r.; 04986/55/12, Rozkaz nr 142 z 13 XII 1947 r.

²² *Ibidem*, 04994/55/15, Rozkaz nr 24 z 1 III 1949 r.

²³ SO w Łodzi, Wydział IV Karny, Repertorium spraw Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z 1946 r.

iz: „Obywatele polscy, którzy mają kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego, zobowiązani są w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszego dekretu zarejestrować się w sądzie grodzkim swego miejsca zamieszkania. [...] Minister sprawiedliwości może [...] powoływać zarejestrowane osoby do pracy we władzach wymiaru sprawiedliwości”²⁴.

W wyniku tych działań w gronie wojskowych sędziów znalazła się dość duża grupa przedwojennych absolwentów wielu renomowanych polskich uczelni, m.in. z uniwersytetów: Jana Kazimierza we Lwowie, Jagiellońskiego, Stefana Batorego w Wilnie, Warszawskiego, Poznańskiego, a nawet Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Komuniści zdawali sobie jednak sprawę, że gwarancją posłuszeństwa sądów jest posiadanie własnej kadry. Sędziowie silnie związani z aparatem władzy, której zawdzięczali swój awans społeczny i materialny, rokowali, iż będą posłuszenie wypełniać dyrektywy. Motywy te stały się podstawą decyzji o zorganizowaniu zawodowych kursów prawniczych, nazywanych też szkołami prawniczymi²⁵.

WSR w Łodzi kierowali kolejno sędziowie: kpt. (od 9 maja 1946 r. mjr) Mikołaj Nippe – od 19 lutego 1946 do 21 grudnia 1946 r., choć faktycznie obowiązki sprawował do 9 lutego 1947 r.; ppłk Bronisław Ochnio (mianowany 21 grudnia 1946 r.) objął stanowisko 10 lutego 1947 r., odwołany formalnie z dn. 30 kwietnia 1953 r., obowiązki pełnił do 22 czerwca tr.; mjr Henryk Andrysiak, początkowo od 23 czerwca 1953 r. jako zastępca pełniący obowiązki szefa, a od 6 października tr. do 29 lipca 1955 r. szef łódzkiego WSR.

Pierwszy szef łódzkiego WSR Mikołaj Nippe, ur. 1 lipca 1897 r. w Łodzi, syn Wilhelma i Teresy z d. Rausz, w 1922 r. ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Poznaniu. Od 1925 r. pracował jako aplikant sądowy, następnie aplikant adwokacki, a od 1938 r. – adwokat przy Sądzie Okręgowym w Łodzi. W okresie okupacji matka Mikołaja przyjęła volkslistę, on odmówił jej podpisania. Czas wojny spędził w Łodzi, zatrudniony w charakterze pracownika biurowego w tutejszej fabryce Ferdynanda Rausza, prawdopodobnie swojego krewnego.

Po wkroczeniu komunistów do Łodzi w styczniu 1945 r. zaangażował się w organizowanie struktur lokalnego sądownictwa i adwokatury. W późniejszym wniosku

²⁴ DzU 1946, nr 9, poz. 65, art. 1 i 5.

²⁵ Pierwsza z tych szkół powstała w Łodzi. Działała od kwietnia 1946 do końca 1952 r. W tym czasie odbyło się sześć kursów, które ukończyło ponad trzysta osób. Dyrektorką szkoły była Maria Gurowska *vel* Górowska. Warto zwrócić uwagę, iż stosowną regulację prawną – dotyczącą działalności wspomnianej placówki – można znaleźć dopiero w „Dzienniku Ustaw” z 1949 r. Minister oświaty wyraził wtedy zgodę, aby absolwentów tej szkoły przyjmować na wydziały prawnicze szkół wyższych. Oprócz Łodzi średnie szkoły prawnicze powstały kolejno we Wrocławiu, Gdańsku, Toruniu, Szczecinie i Zabrzu. Zarządzeniem ministra sprawiedliwości z 14 V 1948 r. otwarta została w Warszawie Centralna Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza, przemianowana następnie w 1950 r. na Wyższą Szkołę Prawniczą jego imienia. Wielu pracowników wojskowego wymiaru sprawiedliwości rekrutowało się także spośród absolwentów Jeleniogórskiej Wojskowej Szkoły Prawniczej (zob. A. Rzepliński, *Przystosowanie ustroju sądownictwa do potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2000, s. 28; *Nielegalne sądy i prokuratury. Rozmowa z Marcinem Zaborskim*, „Rzeczpospolita”, 18 X 2001.

o awans na stopień majora możemy przeczytać o Mikołaju Nippem, iż od 14 lutego 1945 r. brał czynny udział w życiu politycznym, wychowawczym, społecznym i kulturalnym w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Łodzi, którego został sędzią. W charakterystyce służbowej z tego okresu przedstawiany jest jako ideał człowieka i funkcjonariusza: „Przez cały czas swej pracy w tutejszym sądzie [WSO] na stanowisku sędziego dał się poznać jako jeden z najlepszych pracowników. Może uchodzić za wzór sędziego, prawnika, żołnierza i kolegi. Toteż zaskarbił sobie uznanie przełożonych i szacunek wśród podwładnych. Jako sędzia jest bardzo pracowity, skrupulatny i posiada wszechstronną wiedzę prawniczą”²⁶.

Biorąc pod uwagę te wszystkie pochwały, ostateczna konkluzja jest zaskakująca. Wiceprezes WSO w Łodzi kpt. Roman Vogel ocenił, że Mikołaj Nippe nie nadaje się na stanowisko kierownicze ze względu na swój łagodny charakter. Mimo to, zapewne ze względu na doświadczenie zawodowe, od 19 lutego 1946 r. został on skierowany na stanowisko szefa WSR w Łodzi. Już po dwóch miesiącach pełnienia funkcji przełożeni ocenili, że w okresie organizacji nowej jednostki sądu Nippe wykazał „dużo inicjatywy i energii”, przez co zasługuje na awans do stopnia majora. Pozytywną ocenę szybko jednak odwołano. Wprawdzie pod względem kwalifikacji zawodowych Nippe był bez zarzutu, ale przełożeni dostrzegli jego brak aktywności politycznej – nie należał do partii i ograniczał się jedynie do obowiązkowych szkoleń politycznych. Dlatego, pomimo wysokiego wskaźnika aresztowań (w 1946 r. 858 spraw znalazło finał w sądzie) oraz osiągnięć organizacyjnych, uznano, iż nie spełnia pokładanych w nim oczekiwań. Wątpliwości te wpłynęły zapewne na decyzję o zdjęciu go ze stanowiska z dn. 21 grudnia 1946 r.²⁷ Ponieważ instytucja nie mogła pozostać bez kierownika, mjr Nippe pełnił formalnie funkcję szefa WSR w Łodzi do 9 lutego 1947 r. Jednak prawie przez cały styczeń 1947 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim, a WSR w Łodzi kierował mjr Leo Hochberg, jako p.o. szef. Nippe zdał protokolarnie obowiązki swemu następcy ppłk. Bronisławowi Ochnio 10 lutego 1947 r.²⁸

Początkowo Nippe kontynuował karierę w sądownictwie wojskowym, jako szef Wojskowego Sądu Garnizonowego w Łodzi, lecz w kolejnych ocenach jego pracy pojawiała się informacja, że choć „odpowiada zajmowanemu stanowisku, to należałoby zwolnić go z czynnej służby wojskowej”, a także: „W cywilu może pracować w administracji pod odpowiednią kontrolą”²⁹. Na skutek tych opinii 3 marca 1951 r. Mikołaj Nippe został zwolniony z kierowania WSG w Łodzi, a 20 września tr. odszedł z sądownictwa wojskowego³⁰.

Jego następcą został Bronisław Ochnio³¹. Kilkanaście lat młodszy od Nippego – ur. 9 kwietnia 1908 r. w Krasewie, gm. Biała, woj. lubelskie, syn Wawrzyńca i Ka-

²⁶ CAW, TAP 1280/247/55, Charakterystyka służbowa ppor. Nippe Mikołaja, cz. 1, sierpień 1945, k. 7.

²⁷ *Ibidem*, Informacja o przebiegu służby, cz. 1, 1951 r., k. 20.

²⁸ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04984/55/12, Rozkaz nr 17 z 8 II 1947 r.

²⁹ CAW, TAP 1280/247/55, Opinia służbowa, cz. 1, 8 XII 1950 r., k. 15.

³⁰ *Ibidem*, Opinia służbowa, 6 X 1951 r., cz. 1, k. 13.

³¹ J. Poksiński, *op. cit.*, s. 175; K. Szwaagrzyk, *op. cit.*, s. 90–91.

roliny³², studia prawnicze na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ukończył w 1939 r. Przed II wojną światową pracował jako kancelista w Sądzie Okręgowym w Łukowie oraz sekretarz Sądu Grodzkiego w Garwolinie, a od grudnia 1940 r. – aplikant sądowy w Łukowie i Lublinie. Absolwent Szkoły Podchorążych Rezerwy w Brześciu nad Bugiem, w 1937 r. miał stopień podporucznika rezerwy.

Od września 1944 r. Ochnio został powołany do służby w Wojskowym Sądzie Polowym 1. Dywizji Piechoty, a następnie od listopada tr. pełnił obowiązki szefa Wojskowego Sądu Polowego w tejże dywizji. Na zajmowanym stanowisku sprawdził się bardzo dobrze, co potwierdza pozytywna charakterystyka służbowa: „Dba o sprawiedliwe sądy. [...] Obowiązkowy, energiczny, zdyscyplinowany. [...] Demokrata”³³. 9 listopada 1944 r. został awansowany na stopień majora. Ochnio miał nie tylko odpowiednie przygotowanie zawodowe oraz wojskowe, ale także predyspozycje do pracy w wojskowym wymiarze sprawiedliwości. Potwierdziły się one w praktyce, gdyż przez cały okres funkcjonowania wojskowych sądów rejonowych pełnił funkcję szefa.

Od maja 1946 do stycznia 1947 r. kierował WSR we Wrocławiu³⁴. Na szefa WSR w Łodzi został mianowany wprawdzie rozkazem z 21 grudnia 1946 r. – w tym czasie już jako podpułkownik – lecz faktycznie pełnienie obowiązków rozpoczął 10 lutego 1947 r.³⁵ Bronisław Ochnio najdłużej kierował łódzkim WSR. Ze stanowiska szefa odwołano go z dniem 30 kwietnia 1953 r., ale w rzeczywistości funkcję tę pełnił do 22 czerwca tr.³⁶ Niejako naturalną konsekwencją jego długich rządów było to, iż w czasie jego szefowania wydanych zostało najwięcej zarządzeń porządkujących pracę tej instytucji. W latach 1947–1952 zapadła również większość wyroków wydanych przez WSR w Łodzi. Wprawdzie na ich liczbę zasadniczy wpływ miało nasilenie aktywności podziemia niepodległościowego w tym właśnie okresie, lecz o licznie orzekanych wyrokach śmierci oraz wysokich karach więzienia decydowali sędziowie – kierowani przez ppłk. Ochnio. W maju 1953 r. Ochnio przeniesiony został na stanowisko szefa WSR w Lublinie, którym kierował do rozwiązania tej instytucji. Po rozformowaniu tych sądów w sierpniu 1955 r. przeniesiono go do rezerwy.

Ostatnią osobą, która kierowała WSR w Łodzi, był mjr Henryk Andrysiak³⁷, syn Franciszka i Stanisławy, ur. 2 grudnia 1907 r. w miejscowości Mokra w powiecie częstochowskim. W latach 1933–1938 studiował prawo na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Po ukończeniu nauki pracował od czerwca do grudnia 1938 r. w Urzędzie Opłat Skarbowych w Wilnie. Następnie w sierpniu 1939 r. został zatrudniony w Izbie Skarbowej w Wilnie³⁸. Walczył w kampanii wrześniowej, był dowódcą plutonu. Wzięty przez Niemców do niewoli, znalazł się w Stalagu nr IB w Hohenstein. Po 1 listopada 1942 r. w niewyjaśnionych okolicznościach powrócił

³² CAW, TAP 1507/72/238, Arkusz ewidencji personalnej, 31 XII 1945 r., k. 41.

³³ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa, luty 1946 r., k. 46.

³⁴ K. Szwagrzyk, *Winni? Niewinni? Dolnośląskie podziemie niepodległościowe (1945–1956) w świetle dokumentów sądowych*, Wrocław 1999, s. 90.

³⁵ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04984/55/12, Rozkaz nr 17 z 8 II 1947 r.

³⁶ *Ibidem*, 04998/55/14, Rozkaz nr 60 z 22 VI 1953 r.

³⁷ J. Poksiński, *op. cit.*, s. 216.

³⁸ CAW, TAP 1486/71/224, Ankieta personalna, 30 I 1948 r., k. 1–3.

do Częstochowy. Od maja 1943 do stycznia 1945 r. należał do Batalionów Chłopskich, pełnił funkcję wywiadowcy w oddziale. Działał w grupie Władysława Kleszcza na terenie pow. częstochowskiego. Posługiwał się pseudonimem „Kot”³⁹.

Po zakończeniu działań wojennych pracował w starostwie powiatowym w Częstochowie. Mimo iż nie odbył praktyki w zawodzie sędziego, a jedynie ukończył studia prawnicze, po wcieleniu do wojska – od 14 października 1947 r. – rozpoczął pracę w tym zawodzie w WSR w Łodzi⁴⁰. Swoje obowiązki wypełniał z dużym zaangażowaniem. Świadczy o tym pozytywna opinia wystawiona przez jego przełożonego: „nabyte wiadomości dobrze wykorzystuje w pracy zawodowej. Jest pracowity, silny i obowiązkowy. Posiada poczucie dyscypliny. Dokładny w pracy, jest samodzielny i posiada poczucie odpowiedzialności. [...] pozytywnie ustosunkowany do demokracji ludowej i sprawy budownictwa komunizmu”⁴¹.

Kolejna ocena potwierdzała predyspozycje Andrysiaka do pracy w WSR: „Daje dowody, że jest wrogo ustosunkowany do reakcji rodzimej i światowej. Stwierdza się u niego czujność klasową i polityczną”⁴². Pozwala to przypuszczać, iż posłusznie wykonywał polecenia w zakresie np. wysokości ferowanych wyroków. Szef WSR ppłk Ochnio powierzał mu m.in. prowadzenie sesji wyjazdowych sądu w terenie. Podczas jednej z nich w czasie czterech dni przewidziano rozpatrzenie siedmiu spraw, tak więc sprawność sędziego w wykonywaniu obowiązków była w istocie wyjątkowa⁴³. Andrysiak zajmował się także werbunkiem kandydatów do Oficerskiej Szkoły Prawniczej w Łodzi⁴⁴. Po odwołaniu ppłk. Bronisława Ochnio ze stanowiska szefa WSR w Łodzi mjr Andrysiak od 23 czerwca 1953 r. został zastępcą szefa w tej placówce. Ze względu na wakat na stanowisku szefa Andrysiak faktycznie jednak kierował sądem⁴⁵.

6 października 1953 r. Andrysiak objął stanowisko szefa WSR w Łodzi, na którym pozostawał do 29 lipca 1955 r.⁴⁶ Okres ten charakteryzuje się mniejszą – w stosunku do lat poprzednich – liczbą rozpatrywanych spraw oraz wydanych wyroków śmierci. Zasadniczy wpływ na taką sytuację miało zmniejszanie się liczby działających w podziemiu oddziałów niepodległościowych, nie zaś łagodność sędziów. Andrysiak wprowadził również wiele przepisów porządkujących pracę WSR w Łodzi. Dbał o szkolenie ideologiczne podwładnych oraz pełnił funkcję członka komisji egzaminacyjnej w zakresie przeszkolenia prawniczego, które odbywało się w Poznaniu⁴⁷. Z końcem sierpnia 1955 r. mjr Andrysiak został zwolniony z ze służby zawodowej i przeniesiony do rezerwy. Od 1956 r. kontynuował pracę na stanowisku sędziego w Sądzie Wojewódzkim w Łodzi.

³⁹ *Ibidem*, Obiektywka mjr. Andrysiaka Henryka, 27 II 1953 r., k. 22; *ibidem*, Życiorys, 16 I 1948 r., k. 33–34.

⁴⁰ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04988/55/13, Księga etatowa, 1 X 1946 – 12 I 1949 r., k. 4; *ibidem*, 04986/55/12, Rozkaz 128 z 29 X 1947 r.

⁴¹ CAW, TAP 1486/71/224, Opinia służbowa, 9 XI 1950 r., k. 15.

⁴² *Ibidem*, Opinia służbowa, 1951 r., k. 17.

⁴³ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04994/55/15, Rozkaz nr 34 z 8 IV 1949 r.

⁴⁴ *Ibidem*, Rozkaz nr 39 z 21 IV 1949 r.

⁴⁵ *Ibidem*, 04998/55/14, Rozkaz nr 60 z 22 VI 1953 r.; *ibidem*, Rozkaz nr 64 z 30 VI 1953 r.

⁴⁶ CAW, TAP 1486/71/224, Przebieg służby [1958 r.], k. 3–4.

⁴⁷ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04998/55/14, Rozkaz nr 111 z 26 XI 1954 r.

Warto zauważyć, iż wszyscy szefowie WSR w Łodzi legitymowali się wykształceniem prawniczym, zdobytym w okresie przedwojennym na renomowanych uniwersytetach. Posiadali również doświadczenie zawodowe w pracy w strukturach sądownictwa cywilnego bądź wojskowego – uzależnionego od 1944 r. od komunistów. Oficerowi ci uważani byli za karnych i posłusznych funkcjonariuszy, o poglądach politycznych zgodnych z duchem nowego systemu. Ich przełożeni mieli przekonanie, że będą skrupulatnie wykonywać polecenia oraz ferować wyroki zgodne z potrzebami władzy komunistycznej. Wszyscy trzej szefowie łódzkiego WSR w latach pięćdziesiątych odeszli ze służby w wojskowym wymiarze sprawiedliwości.

W zakres obowiązków szefa sądu wchodziło kierowanie całością spraw tej instytucji. Sprawował on ogólny nadzór nad prowadzonymi postępowaniami sądowymi, przewodniczył posiedzeniom niejawnym oraz rozprawom głównym (o charakterze szczególnie prestiżowym lub trudnym), wyznaczał przewodniczących i terminy sesji sądu, nadzorował wszelkie czynności przygotowawcze do rozpraw. Decydował również w sprawach personalnych swoich podwładnych, przyjmował i załatwiał sprawy interesantów, dekretował i podpisywał korespondencję. Wydawał opinie niezbędne przy wnioskach przesyłanych w sprawach karnych do wyższej instancji. Do obowiązków szefa WSR – choć niezapisanych formalnie w dokumentach – należało także podtrzymywanie kontaktów służbowych np. z szefem WUBP czy I sekretarzem KW PPR (następnie PZPR)⁴⁸.

Szefowie WSR oprócz rozstrzygania w postępowaniach sądowych borykali się również z rozwiązywaniem problemów organizacyjnych. O skali niektórych z nich świadczą rozkazy wydawane przez kolejnych szefów sądu. W początkowym okresie wyraźne kłopoty sprawiało podwładnym mjr. Nippego utrzymanie prawidłowej dyscypliny. Z tego zapewne powodu wydał on rozkaz: „Szef sądu upomina, że pracownikom nie wolno wychodzić w godzinach pracy i to bez pozwolenia w celu załatwiania swoich spraw prywatnych, mogą to robić w czasie przerwy za pozwoleniem. [...] Personelowi zabrania się pogawędek z interesantami na korytarzach i klatkach schodowych”⁴⁹. Pouczenia miały wpłynąć nie tylko na zwiększenie wydajności pracy sądu, ale także ułatwić zachowanie tajemnicy służbowej. Kłopoty tego typu sprawiał zapewne szczególnie młody personel pomocniczy. Potwierdza to kolejny rozkaz, odnoszący się głównie do maszynistek i sekretarzy, który mówił, że „zabrania się wynoszenia akt do domu. Na koniec dnia należy zdawać je do kancelarii tajnej”. Nieprzestrzeganie wspomnianego obowiązku stanowiło poważne zagrożenie dla zachowania tajemnicy prowadzonych postępowań sądowych, ułatwiało dostęp do dokumentacji procesowej osobom postronnym lub członkom tej samej co oskarżony organizacji.

W uporządkowaniu funkcjonowania wojskowego wymiaru sprawiedliwości miał również pomóc stosowny przepis prawny, dlatego już na początku 1947 r. wprowadzono w życie tymczasowy regulamin o urzędowaniu sądów i prokuratur

⁴⁸ Z. Skoczek, *Organizacja pracy w sądach i prokuraturach wojskowych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1948, nr 1/2, s. 56–64.

⁴⁹ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04984/55/12, Rozkaz nr 30 z 29 VII 1946 r.

wojskowych⁵⁰. Mimo jego obowiązywania, a także wielu zarządzeń porządkujących funkcjonowanie WSR w Łodzi, wydanych przez ppłk. Bronisława Ochnio, problemy organizacyjne pojawiały się do końca działalności sądu. Jeszcze w 1953 r. mjr Henryk Andrysiak upominał, że zabronione jest wynoszenie broni do domu. Osoby uprawnione do jej posiadania w czasie służby powinny po zakończeniu dnia pracy pozostawiać broń w kancelarii. Wyjątek stanowiły uzasadnione przypadki, jak np. trening strzelecki lub defilada⁵¹.

Szef WSR miał również trudności z wyegzekwowaniem obecności i punktualności cywilnych podwładnych. Z tego powodu w kwietniu 1954 r. nakazał zaprowadzenie listy obecności pracowników kontraktowych. W celu zwiększenia – jak to określili – „socjalistycznej dyscypliny pracy” zarządził, aby pracownicy podpisywali się codziennie rano. O godz. 8.05 lista obecności miała być przedstawiana do wglądu szefowi sądu⁵². Mjr Andrysiak miał jednak niewiele czasu na ugruntowanie nowych nawyków wśród podwładnych, rok później WSR w Łodzi – podobnie jak pozostałe – został rozwiązany.

Stanowisko zastępcy szefa WSR w Łodzi nie zawsze był obsadzone. Jeżeli z powodu urlopu, wyjazdu służbowego itp. szef nie mógł pełnić swoich obowiązków, każdorazowo wyznaczany był zastępujący go sędzia. Okresowo byli również mianowani stali zastępcy. Mjr Leo Hochberg pełnił tę funkcję w okresie od 19 lutego 1946 do 19 czerwca 1947 r.⁵³. Po jego odejściu z WSR w Łodzi stanowisko to nie było obsadzone. Ppłk Ochnio wyznaczał najczęściej mjr. Michała Salpetera⁵⁴ oraz kpt. Wacława Bohatyrewicza. Od 25 czerwca do 5 października 1953 r. stanowisko zastępcy zajmował mjr Henryk Andrysiak⁵⁵.

Zakres obowiązków zastępcy szefa podczas nieobecności przełożonego uzależniony był w dużej mierze od poleceń zawartych w bezpośrednim rozkazie. Ponadto zastępcy podlegały sprawy administracyjno-gospodarcze, tzn. dotyczące poborów, wyżywienia, umundurowania, uzbrojenia, zakwaterowania, inwentarza, materiałów i przyborów kancelaryjnych, a także nadzór nad pracą sekretariatu, tworzenie projektów sprawozdań miesięcznych oraz udział w rozprawach i posiedzeniach niejawnych⁵⁶.

Potwierdzeniem informacji o powtarzających się trudnościach w zapewnieniu pełnej obsady personalnej WSR są dane zawarte w sprawozdaniach z działalności sądu. „Brak pełnej obsady osobowej [podobnie] jak w roku poprzednim: zastępca szefa, aplikant i asesor. [są również] trudności z przyjmowaniem pracowników cywilnych, [wynikające] z niedbałości ze strony DOW III w Poznaniu, [w którego gestii znajdowały się te sprawy]”⁵⁷.

⁵⁰ *Ibidem*, Rozkaz nr 17 z 8 II 1947 r.

⁵¹ *Ibidem*, 04998/55/14, Rozkaz nr 108 z 21 XI 1953 r.

⁵² *Ibidem*, Rozkaz nr 33 z 14 IV 1954 r.

⁵³ CAW, TAP 963/64/120, Przebieg służby, 1955 r., k. 4.

⁵⁴ Właśc. Mordko Meilech Salpeter, s. Majera (*ibidem*, TAP 1904-412/724).

⁵⁵ *Ibidem*, TAP 1486/71/224, Przebieg służby, [1958 r.], k. 3-4.

⁵⁶ B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946-1955*, Olsztyn 2000, s. 50.

⁵⁷ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04988/55/9, Sprawozdanie... za 1948 r.; *ibidem*, 04990/55/9, Sprawozdanie... za 1949 r.

Od 19 lutego 1946 r. pracę w WSR w Łodzi rozpoczęło czterech sędziów: kpt. Mikołaj Nippe (szef), kpt. Leo Hochberg (zastępca szefa), kpt. Piotr Adamowski oraz kpt. Władysław Nitka⁵⁸. Wkrótce zespół uzupełnili: sędzia por. Jan Cisek, asesory: por. Kazimierz Baj, ppor. Feliks Płoszajski i kpt. Waław Bohatyrewicz⁵⁹. W tym samym roku służbę w WSR w Łodzi rozpoczęli także sędziowie: kpt. Michał Salpeter, mjr Zenon Szczęsny i mjr Marian Plackowski. Pracami sekretariatu sądu kierował kpt. Tadeusz Masłowski. Już w 1946 r. ze służby odszedł por. Cisek. W 1947 r. – po odwołaniu ze stanowiska mjr. Mikołaja Nipiego, mjr. Lea Hochberga, ppor. Feliksa Płoszajskiego, mjr. Zenona Szczęsnego oraz mjr. Piotra Adamowskiego – kadra sędziowska uzupełniona została o ppłk. Bronisława Ochnio, kpt. Henryka Andrysiaka oraz kpt. Kazimierza Mochtaka. Kolejne zmiany w składzie osób ferujących wyroki w tym sądzie nastąpiły w 1948 r. – mjr Zenon Szczęsny został przeniesiony ze stanowiska zajmowanego w WSR w Łodzi, a do łódzkiego sądu przyszedł mjr Mieczysław Widaj. W 1949 r. sąd pozyskał asesorów: chor. Tadeusza Piaseckiego, ppor. Czesława Jaworskiego i por. Stefana Zasidko (w 1951 r. zmienił nazwisko na Zdanowicz⁶⁰) oraz por. Jana Lacha. Służbę przestali pełnić: mjr Michał Salpeter, kpt. Kazimierz Mochtak i mjr Mieczysław Widaj. Por. Kazimierz Baj został przeniesiony na stanowisko sekretarza sądowego. W 1950 r. służbę w WSR w Łodzi rozpoczęli asesory: plut. Teofil Leśko i chor. Bogdan Dzieciół oraz pełniący obowiązki sędziego por. Zdzisław Tomczak, odszedł mjr Marian Plackowski. W kolejnym roku kadre uzupełnił chor. Henryk Kostrzewa, zaś w 1952 r. – sędzia por. Zygmunt Depczyński i asesor ppor. Dionizy Gąsiorowski. W tym samym roku służbę w łódzkim WSR zakończył plut. Teofil Leśko. W 1953 r. odszedł ze stanowiska ppłk Bronisław Ochnio, zaś w 1954 r. – już w randze majora – Waław Bohatyrewicz. Ponadto w latach 1946–1955 w WSR w Łodzi służbę – w różnym czasie – pełnili sędziowie i asesory: ppor. Jerzy Antos, płk Kazimierz Drohomirecki, ppłk Zdzisław Gołębiowski, por. Michał Lasek, kpt. Andrzej Miształ, por. Daniel Motłoch, chor. Jerzy Polak oraz chor. Henryk Raczyński⁶¹.

Do obowiązków sędziów należały wszelkie czynności związane z merytorycznym przygotowaniem rozpraw sądowych. Nadzorowali oni, aby na wyznaczony termin stawili się: oskarżony, adwokat, prokurator, ławnicy i świadkowie, a także by pracownicy sekretariatu przygotowali (spaginowali, zszyli) i dostarczyli na rozprawę niezbędne dokumenty – protokoły i akta sprawy. Po zakończeniu posiedzenia sędzia miał obowiązek zrelacjonować szefowi przebieg rozprawy i poinformować o wysokości orzeczonego wyroku. Nadzorował również pracę protokolanta i przydzielonego mu do współpracy sekretarza⁶².

⁵⁸ *Ibidem*, 04984/55/12, Rozkaz nr 1 z 9 III 1946 r.

⁵⁹ *Ibidem*, Rozkaz nr 3 z 19 III 1946 r.

⁶⁰ Zmiana nastąpiła na podstawie zezwolenia Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z 19 I 1951 r. (*ibidem*, 04994/55/15, Rozkaz nr 13 z 1 II 1951 r.)

⁶¹ Zestawienie opracowane przez autorkę na podstawie danych zawartych w rozkazach personalnych WSR w Łodzi z lat 1946–1955 oraz ksiąg etatowych tegoż sądu (*ibidem*, 04988/55/13 oraz *ibidem*, 04998/55/17). Kontynuacja kwerendy pozwoli ustalić dokładniejsze dane dotyczące przebiegu służby poszczególnych sędziów WSR w Łodzi.

⁶² B. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 50.

Oprócz przybliżenia postaci szefów WSR w Łodzi warto zwrócić uwagę na sędziów, którzy w sposób szczególnie zaznaczali swoją obecność w tej instytucji. Należeli do nich mjr Leo Hochberg⁶³ i kpt. Waław Bohatyrewicz.

Leo (właśc. Lew) Hochberg był łodzianinem, synem Saula i Rozalii⁶⁴. Urodził się 26 stycznia 1899 r. w rodzinie inteligenckiej. Prawo studiował początkowo na Uniwersytecie Noworosyjskim w Odessie, a następnie na Uniwersytecie Warszawskim. Naukę ukończył w 1926 r. W latach 1933–1939 pracował jako adwokat w Warszawie⁶⁵. We wrześniu 1939 r. wyjechał do Lwowa. Początkowo znalazł zatrudnienie w banku, a następnie jako radca prawny w zakładzie poligraficznym we Lwowie. Od 1941 r. pracował na takim samym stanowisku w zakładzie montującym telefony w Ufie, później był naczelnikiem wydziału personalnego w drukarni⁶⁶. W październiku 1944 r. zgłosił się do RKU w Lublinie i został skierowany do rezerwy oficerów w wydziale sądownictwa wojennego. Od 25 stycznia 1945 r. był sędzią Wojskowego Sądu Garnizonowego w Łodzi. Po miesiącu został przeniesiony do Wojskowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Rok później – 19 stycznia 1946 r. – został zastępcą szefa łódzkiego WSR⁶⁷.

Przełożony mjr. Hochberga – Mikołaj Nippe – w 1946 r. wydał o nim następującą opinię: „Wyróżnia się w pracy gorliwością, sumiennością i dużym poczuciem obowiązku [...]. Oficer zdyscyplinowany, doskonale uświadomiony politycznie, całkowicie oddany idei demokracji”⁶⁸. Leo Hochberg był jednym z tych sędziów, których wyznaczano do prowadzenia spraw uznanych za trudne, gdyż nie miał oporów moralnych przy ferowaniu wysokich wyroków. Możliwe, iż była to gorliwość neofity. Zwierzchnicy nie zapominali o jego „drobnomieszczańskich naleciałościach”. Zapewne, aby uniknąć podejrzeń o nielojalność, pragnął wykazać się szczególnie zaangażowaniem w wypełnianiu obowiązków.

Wiedza i zalety charakteru Lea Hochberga szybko doceniono – 20 czerwca 1947 r. został przeniesiony do NSW. Przygotowywał wnioski rewizyjne w trybie nadzoru i materiały do prac kodyfikacyjnych w zakresie prawa karnego oraz opracowywał orzecznictwa tego sądu. W NSW pozostał do 29 lipca 1955 r. Po odejściu z sądownictwa wojskowego skierowany został do pracy w Wojskowej Komendzie Rejonowej Warszawa-miasto III⁶⁹.

Drugi z wyróżniających się sędziów WSR w Łodzi to kpt. Waław Bohatyrewicz. Syn Mieczysława i Stefanii, ur. 11 grudnia 1913 r. w Kolonii Strupin, gm. Żydomła, pow. Grodno. Pochodził z rodziny chłopskiej. W latach 1935–1939 studiował na Wydziale Praw i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie⁷⁰. We wrześniu 1939 r. został zmobilizowany do wojska – był zastępcą

⁶³ J. Poksiński, *op. cit.*, s. 72–73.

⁶⁴ CAW, TAP 963/64/120, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 15, 2 XII 1949 r., k. 47.

⁶⁵ *Ibidem*, Życiorys, styczeń 1948 r., k. 37–38.

⁶⁶ *Ibidem*, Ankieta personalna, 10 I 1948 r., k. 1–3.

⁶⁷ *Ibidem*, Przebieg służby, 1955, k. 4.

⁶⁸ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa, 14 I 1947 r., k. 28.

⁶⁹ *Ibidem*, Przebieg służby, 1955, k. 4; *ibidem*, Opinia służbowa, 19 XI 1953 r., k. 14.

⁷⁰ *Ibidem*, TAP 1616/77/102, Życiorys, 15 III 1955 r., k. 41.

dowódcy plutonu w 76. PP. Brał udział w obronie Lwowa. Po kapitulacji miasta wyjechał w rodzinne strony, przebywał w gospodarstwie rolnym rodziców w Strupinie. 24 lipca 1944 r. został zmobilizowany do Armii Czerwonej, a 28 września tr. skierowany do 6. Samodzielnego Zapasowego Pułku Piechoty WP⁷¹.

29 września 1945 r. został sekretarzem w Wojskowym Sądzie Garnizonowym w Kielcach. Niespełna trzy miesiące później – 16 grudnia – przeniesiono go na równorzędne stanowisko do Wojskowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Od 20 lutego 1946 r. był asesorem, a następnie od 13 marca 1947 r. sędzią w WSR w Łodzi⁷². Najtrafniejszą opinią o postawie Bohatyrewicza w tym okresie są słowa jego szefa ppłk. Ochnio: „Prowadzi rozprawy samodzielnie. Rozpatruje sprawy najbardziej skomplikowane pod względem prawnym, jak i [w zakresie] stanu faktycznego. Wyroki wydaje trafne pod względem wymiaru kary [...], jak i pod względem politycznym. Ma właściwe podejście w zwalczaniu wroga klasowego [...] Karny i zdyscyplinowany”⁷³; „[...] wyroki feruje [zgodne] z duchem demokracji ludowej”⁷⁴.

Surowość Bohatyrewicza w ferowaniu wyroków oraz zaangażowanie w walkę z przeciwnikami politycznymi znalazły uznanie w oczach przełożonych. W lipcu 1951 r. został awansowany na stopień majora. Mjr Bohatyrewicz w WSR w Łodzi służył do 2 stycznia 1954 r., następnie został przeniesiony do dyspozycji Głównego Zarządu Politycznego MON. Miesiąc później odszedł do rezerwy⁷⁵.

Poza stanowiskami sędziów i asesorów w WSR przewidziane były także etaty dla osób cywilnych, nazywanych pracownikami kontraktowymi. Zaliczały się do nich głównie maszynistki, najczęściej młode kobiety, które nie posiadały doświadczenia zawodowego. Wykształcenie często dopiero uzupełniały, równoległe z wykonywaniem obowiązków zawodowych. Skuszone perspektywą pracy w poważnej instytucji, oferującej przywileje w postaci nagród rzeczowych, wyjazdów na wczasy i do sanatoriów, chętnie zatrudniały się w wojskowym wymiarze sprawiedliwości. Wśród tej grupy pracowników następowały najczęstsze rotacje na stanowiskach. Wiązało się to z tym, iż wiele kobiet po uzyskaniu pewnej stabilizacji zawodowej zakładało rodzinę i przerywało pracę. Inne nie sprawdziły się w tej specyficznej instytucji.

Na rzecz sądu pracowali ponadto oficerowie zawodowi lub nadterminowi jako sekretarze oraz żołnierze służby czynnej oddelegowani do prac technicznych. Sekretarze przydzielani byli do poszczególnych sędziów i współpracowali z nimi w przygotowywaniu materiałów potrzebnych do prowadzenia rozprawy. Uczestniczyli w posiedzeniach sądowych, pisali protokoły i wyroki, szyli i numerowali akta, przygotowywali wszelkiego rodzaju korespondencję, np. zawiadomienia czy pisma uwierzytelniające wyroki. Na sesjach wyjazdowych dbali o zapewnienie środków transportu dla sędziów.

Ogólny nadzór nad pracą sekretarzy, maszynistek, pisarzy, ekspedytora poczty i gońca sprawował kierownik sekretariatu. Do jego obowiązków należało przyjmowanie

⁷¹ *Ibidem*, Wniosek awansowy, 9 IV 1946 r., k. 19.

⁷² *Ibidem*, Przebieg służby, 1954 r., k. 3–4.

⁷³ *Ibidem*, Wniosek o mianowanie na stopień majora, 12 VI 1951 r., k. 27.

⁷⁴ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa, 1 IV 1948 r., k. 22.

⁷⁵ *Ibidem*, Opinia służbowa, 9 III 1954 r., k. 34.

korespondencji jawnej i tajnej, przygotowywanie projektów rozkazów wewnętrznych szefa sądu, uwierzytelnianie dokumentów, prowadzenie kasy sądowej, przechowywanie dowodów rzeczowych, protokołowanie posiedzeń niejawnych. Nadzorował także sprawy związane z ochroną sądu. To on jako pierwszy miał kontakt z interesantami i decydował, które ze spraw zostaną rozpatrzone bezpośrednio przez szefa sądu⁷⁶.

Łącznie obsada personalna WSR w Łodzi składała się z około dwudziestu osób. W 1947 r. np. przewidzianych było czternaście miejsc pracy dla oficerów: szef (na etacie pułkownika), jego zastępca (na etacie podpułkownika), pięciu sędziów (etaty od majora do podpułkownika), dwóch-trzech asesorów lub aplikantów (na etatach podporuczników), kierownik sekretariatu (na etacie kapitana), trzech sekretarzy (na etatach poruczników). Poza tym zaplanowane były również stanowiska dla podoficerów, szeregowców i cywilów. W obsadzie miało się znaleźć również dwóch podoficerów jako pisarze sądowi (na etacie starszego sierżanta), pięciu cywilów – maszynistki i sekretarki, oraz dwóch szeregowców – goniec i kierowca⁷⁷.

Dla sprawnej realizacji celów postawionych przed WSR konieczna była ich stała współpraca z innymi organami: prokuraturą, urzędami bezpieczeństwa, milicją, KBW oraz strukturami partyjnymi. Współdziałanie z WPR w Łodzi było warunkiem koniecznym do prawidłowego funkcjonowania sądu. Jednak działania te nie zawsze przynosiły efekty zgodne z oczekiwaniami sędziów. Do maja 1947 r., kiedy prokuraturą kierował prok. Czesław Łapiński, szef WSR uskarżał się na liczne nieporozumienia: „Często trzeba było zwracać się o uzupełnienie śledztwa, wyroki prawomocne wykonywane były z dużym opóźnieniem, dużo było spraw zaległych”⁷⁸. Zmiana na stanowisku szefa WPR w Łodzi także nie przyniosła rezultatów. W ocenie szefa WSR ppłk. Bronisława Ochnio kierujący WPR od maja do grudnia 1947 r. płk Marian Osowski swoje obowiązki wypełniał jeszcze gorzej niż jego poprzednik. Dopiero objęcie stanowiska szefa WPR przez mjr. Feliksa Austera diametralnie zmieniło sytuację. Od grudnia 1947 r. na temat działań łódzkiej prokuratury płynęły same pochwały: „stan śledztw się podniósł, wyroki prawomocne są natychmiast wykonywane. Dyscyplina i porządku nabierają właściwego oblicza. Zwiększył się wpływ spraw do sądu”⁷⁹. W kolejnych latach powtarzały się słowa uznania w stosunku do mjr. Austera, który osobiście uczestniczył w posiedzeniach niejawnych sądu⁸⁰. Ocena sposobu i rezultatów pracy WPR w Łodzi była odtąd generalnie pozytywna.

Poszczególne szefowie WSR zgodnie oceniali, że kierownictwo WUBP w Łodzi dokładało wszelkich starań, aby ułatwić pracę sądu. Dotyczyło to np. organizacji rozpraw pokazowych w terenie, doprowadzania więźniów na rozprawy, ale również pomocy w rozwiązywaniu trudności technicznych⁸¹. Szczególnym przejawem współdziałania obu instytucji było organizowanie rozpraw w siedzibie WUBP

⁷⁶ B. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 51.

⁷⁷ S. Abramowicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi – ludzie i struktury* [w:] *Działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi 1946–1955*, red. J. Wróbel, J. Żelazko (w druku).

⁷⁸ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04986/55/9, Sprawozdanie... za 1947 r., k. 7–8.

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ *Ibidem*, 04988/55/9, Sprawozdanie... za 1948 r., k. 6–7.

⁸¹ *Ibidem*, 04990/55/9, Sprawozdanie... za 1949 r., k. 11–12.

w Łodzi. Sytuacje takie zdarzały się, gdy przed sądem stawiali funkcjonariusze oskarżeni o działalność antypaństwową. Aby utajnić to przed opinią publiczną i nie dawać dowodów na brak prawomyślności we własnych szeregach, procesy prowadzono w siedzibie urzędu bezpieczeństwa⁸². Podobnie sytuacja przedstawiała się w zakresie współdziałania sądu z Komendą Wojewódzką MO.

Szefowie WSR nie narzekali wprawdzie na ogólny poziom współpracy ze wspomnianymi instytucjami, ale mieli zastrzeżenia do ich pracowników: „Jeśli chodzi o funkcjonariuszy i pracowników [WUBP w Łodzi] przestępczość jest rzadka. Gorzej jest z MO – dyscyplina [jest] na niskim poziomie, [zdarzają się] przypadki dezercji, nadużycia władzy, a nawet przestępstwa”⁸³. Wysiłki wkładane przez szefów WUBP i MO w podniesienie poziomu wykształcenia, stopnia upolitycznienia i kultury podwładnych przynosiły zróżnicowane efekty. W sprawozdaniu z działalności WSR w Łodzi za 1949 r. ppłk Bronisław Ochnio oceniał: „Jeśli chodzi o funkcjonariuszy UB, to trzeba podkreślić, że dyscyplina i poziom pracy znacznie się podniosły, co się tyczy funkcjonariuszy MO, należy stwierdzić, że [...] nie zawsze są [oni] na [odpowiednim] poziomie. Zdarzają się często wypadki nadużycia władzy, przestępstwa z chęci zysku, a motorem tych przestępstw jest w większej mierze nadużywanie alkoholu”⁸⁴. Problemów tych nie można było rozwiązać za pomocą aktów prawnych i rozkazów, wymagały one zmiany mentalności i kultury ludzi, którzy znaleźli się w szeregach MO.

WSR w Łodzi współpracował także z 8. Pułkiem KBW. W sprawozdaniu z działalności sądu za 1946 r. znajduje się stwierdzenie, że w tutejszym pułku brakuje dyscypliny. Mjr Nippe odpowiedzialnym za ten stan czynił dowódcę jednostki mjr. Gronczewskiego. Ten, prawdopodobnie na skutek m.in. tych uwag, w 1948 r. został zdjęty ze stanowiska. Najwięcej kłopotów przysparzali sądowi szeregowi żołnierze KBW, wśród których zdarzały się przypadki pijaństwa i awantur. Oficerowie raczej prawidłowo wywiązywali się ze swoich obowiązków. W ramach pomocy ze strony WSR sędziowie prowadzili w jednostce szkolenia i pogadanki na temat podniesienia dyscypliny i zmniejszenia przestępczości oraz wychowania⁸⁵. Praca ta przyniosła efekty. W 1949 r. dyscyplina w 8. Pułku KBW oceniona została jako dobra, a przestępczość uznana za małą. Współdziałanie sądu z tą formacją miało o tyle istotne znaczenie, że spośród żołnierzy KBW rekrutowali się ławnicy sądowi.

Wprawdzie w zachowanej dokumentacji archiwalnej brakuje potwierdzenia, że ze strony lokalnej organizacji partyjnej płynęły naciski na wysokość ferowanych przez łódzki WSR wyroków, jednak uwzględniając oczywistą prawdę, iż poglądy polityczne sędziów musiały być zbieżne z wytycznymi PPR (następnie PZPR), a działania pro-

⁸² Przykładem są procesy funkcjonariuszy WUBP w Łodzi: Czesława Stachury, skazanego 16 XII 1946 r. na karę śmierci za działalność w organizacji WiN (AWL Wrocław, WSR w Łodzi, Sr. 821/46; J. Żelazko, *Miłość do „wroga ludu”*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 6 (17), s. 76–79) oraz Stanisława Malickiego, skazanego 8 I 1952 r. na karę śmierci za współpracę z łódzkim Inspektorem AK (AIPN Łd, 194/927, Teczka osobowa Stanisława Malickiego; *ibidem*, Pf 12/1165, Rozpracowanie obiektowe o kryptonimie „Miotła”).

⁸³ AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04986, Sprawozdanie... za 1947 r., k. 7–8.

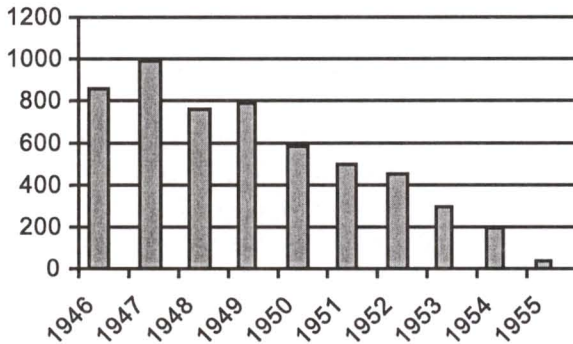
⁸⁴ *Ibidem*, 04990/55/9, Sprawozdanie... za 1949 r., k. 11–12.

⁸⁵ *Ibidem*, 04988/55/9, Sprawozdanie... za 1948 r., k. 6–7.

Struktury

wadzić do „utrwalania władzy ludowej”, trudno wykluczyć takie wpływy. Tym bardziej iż informacje o tego typu przypadkach w innych województwach znajdują potwierdzenie w materiałach archiwalnych i literaturze przedmiotu⁸⁶.

W okresie swojej działalności WSR skazały za tak zwane przestępstwa przeciwko państwu około 80 tys. osób, z tego blisko 5 tys. na najwyższy wymiar kary⁸⁷. W repertoriach WSR Łodzi odnotowanych zostało 5455 spraw sądowych. W poszczególnych latach sytuacja przedstawiała się następująco: 1946 r. – 858, 1947 r. – 990, 1948 r. – 760, 1949 r. – 788, 1950 r. – 583, 1951 r. – 497, 1952 r. – 452, 1953 r. – 296, 1954 r. – 195 i w 1955 r. – 36⁸⁸.



Jak widać z powyższych danych, liczba skazanych w latach pięćdziesiątych wyraźnie się zmniejszyła. Niewątpliwie wpływ na to miała redukcja organizacji niepodległościowych funkcjonujących na terenie podległym łódzkiemu WSR oraz fakt, że aparat bezpieczeństwa rozbudował i umocnił już swoje struktury, co powodowało jego większą skuteczność.

Łódzki WSR orzekł 186 wyroków śmierci: w 1946 r. – 47, 1947 r. – 32, 1948 r. – 30, 1949 r. – 28, 1950 r. – 22, 1951 r. – 10, 1952 r. – 8, 1953 r. – 2, 1954 r. – 3 i w 1955 r. – 4⁸⁹.

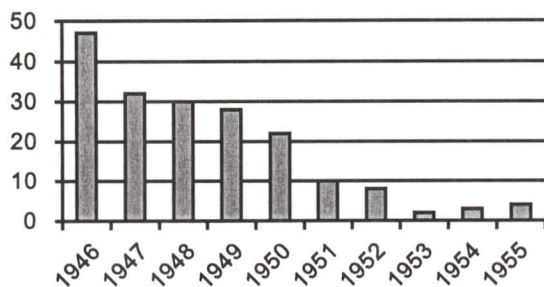
⁸⁶ J. Żaryn, *Aparat bezpieczeństwa w walce z duchowieństwem katolickim 1945–1949 (zarys problemu)* [w:] *Skryte oblicze systemu...*, s. 98–102.

⁸⁷ *O karach śmierci w latach 1944–1956 z Krzysztofem Szwaagrzykiem i Janem Żarynem rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 11 (22), s. 18.

⁸⁸ Obliczenia własne na podstawie repertoriów spraw Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z lat 1946–1955 znajdujących się w SO w Łodzi, Wydział IV Karny. Zob. również J. Żelazko, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, nr 5 (28), s. 74–79.

⁸⁹ Obliczenia na podstawie repertoriów spraw Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z lat 1946 – 1955, obejmują one zarówno kary łączne, jak i tzw. cząstkowe, tzn. gdy kara śmierci była jednym z kilku wyroków składowych, a końcowy wyrok łączny był niższy. Opis losów niektórych spośród osób skazanych na karę śmierci można znaleźć w relacjach zamieszczonych w publikacji *Księga świadectw. Skazani na karę śmierci w czasach stalinowskich i ich losy*, Warszawa 2003.

Organizacja i obsada personalna WSR w Łodzi



Porównując przedstawione dane z liczbą wyroków śmierci wydanych przez WSR warszawski, wrocławski lub sądy usytuowane w miastach wzdłuż granicy wschodniej, można byłoby domniemywać, iż WSR w Łodzi był mniej represyjny⁹⁰. Różnica ta wynika jednak z ogólnej liczby rozpatrzonych spraw, na którą wpływała specyfika terenu. Przykładem może być WSR w Warszawie, gdzie odbywało się wiele rozpraw o charakterze ogólnopolskim. Powodem przekazywania śledztw do stolicy była często chęć nadania im większej rangi i rozgłosu. Wydane przez WSR w Łodzi wyroki śmierci zadały poważne straty podziemiemu niepodległościowemu na terenie województwa. Z kwerendy przeprowadzonej w repertoriach sądowych i aktach poszczególnych spraw wynika, że przynajmniej siedemdziesiąt spośród orzeczonych wyroków zostało wykonanych. Ponadto pięć osób – ze skazanych w tych procesach – zmarło w więzieniach w czasie odbywania kary lub podczas przesłuchań⁹¹.

Rozprawy odbywały się zasadniczo w siedzibie sądu wojskowego, którego jurysdykcji podlegał oskarżony. Jednak w przypadku bardziej spektakularnych spraw, którym władza chciała nadać szczególny rozgłos, gromadzono sąd i publiczność w świetlicach, stołówkach lub salach kinowych. Najczęściej były to wyreżyserowane wcześniej spektakle. Stawiali się na nich aktywiści partyjni, młodzież szkolna oraz aktyw robotniczy, aby domagać się surowych wyroków dla „wrogów ludu”. Dodatkowo prasa i radio tworzyły atmosferę nienawiści do oskarżonych. Tak było w przypadku sprawy Jana Małolepszego „Murata” oraz trzech księży: Stefana Farysia, Mariana Łososia i Wacława Ortotowskiego, sądzonych wraz z nim⁹². „Murat”, dowódca III Komendy Konspiracyjnego Wojska Polskiego, został za swą działalność niepodległościową skazany na karę śmierci. Według oficjalnych danych zmarł w więzieniu przed wykonaniem wyroku. Księża oskarżono o czytanie nielegalnej prasy, słuchanie zagranicznej rozgłośni radiowej, przekazywanie informacji o warunkach i sposobie realizacji ustawy amnestyjnej żołnierzom oddziału KWP, udzielanie członkom nielegalnej organizacji posług religijnych oraz rzekome nakłanianie do morderstwa. W sentencji wyroku sąd orzekł osiem lat pozbawienia wolności dla Stefana Farysia oraz kary śmierci dla Mariana Łososia i Wacława Ortotowskiego⁹³. Taka surowość miała podkreślać niebezpieczeństwo grożące

⁹⁰ Dane statystyczne do projektu „Lista skazanych na karę śmierci przez wojskowe sądy rejonowe” są dostępne na stronie internetowej: www.ipn.gov.pl

⁹¹ *Aneks. Skazani na karę śmierci przez WSR w Łodzi*, oprac. J. Żelazko [w:] *Działalność Wojskowego...*

⁹² AIPN Łd, WSR w Łodzi, Ld 6/288.

⁹³ Biogramy ks. Stefana Farysia, Mariana Łososia i Wacława Ortotowskiego zob. *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 1, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002.

ludowemu państwu ze strony duchownych współpracujących ze zbrojnym podziemiem. Ostatecznie kary zasądzone wobec księży zostały później złagodzone, podawane jednak w licznych przekazach prasowych oraz filmie nakręconym podczas procesu miały przynieść pożądaną przez władze efekt propagandowy. Bywały jednak i inne „procesy” – bez udziału prokuratora, obrońcy, świadków i ławników, zwane potocznie procesami „kiblowymi”⁹⁴. Oskarżonemu – w celi, bez rozprawy – sędzia czytał ustalony wcześniej wymiar kary.

W ramach sesji wyjazdowych łódzkiego WSR rozprawy odbywały się w okolicznych miastach powiatowych. Sędziowie z tego sądu orzekali między innymi w Wieluniu – sprawa Jana Krzywańskiego i Tadeusza Szymańskiego, członków KWP osadzonych 21 czerwca 1949 r.⁹⁵; Piotrkowie Trybunalskim – sprawa Czesława Szewczyka, członka „Walki z Bezprawiem”, osadzonego 15 stycznia 1947 r.⁹⁶; Tomaszowie Mazowieckim – sprawa Zbigniewa Marcinkowicza, Kazimierza Chłudy i Waclawa Kluska, członków Zrzeszenia WiN, osadzonych 26 października 1946 r.⁹⁷; Radomsku – sprawa Jana Gzika, członka KWP, osadzonego 13 stycznia 1947 r.⁹⁸; Sieradzu – sprawa Kazimierza Jażdżyka, członka KWP, osadzonego 12 marca 1948 r.⁹⁹, i Opocznie – sprawa Jana Stępnia, członka NSZ, osadzonego 4 listopada 1949 r.¹⁰⁰ Dotyczyło to najczęściej sytuacji, kiedy oskarżeni działali aktywnie w danym powiecie. Wtedy – w ramach przestrogi dla innych – wyrok wydawany był pośród społeczności lokalnej. Można wnioskować, że stopień wnikliwości przy rozpatrywaniu takich spraw był niewielki, gdyż często podczas sesji wyjazdowych orzekano kolejno w kilku sprawach w krótkim okresie¹⁰¹.

Jednym z najgłośniejszych procesów, jakie toczyły się przed WSR w Łodzi, była sprawa członków Konspiracyjnego Wojska Polskiego¹⁰². KWP należało do najprężniejszych organizacji na terenie woj. łódzkiego po II wojnie światowej. Posiadało szeroko rozwiniętą i dobrze zorganizowaną strukturę wewnętrzną oddziałów. Jego członkowie – wierni rządowi polskiemu na uchodźstwie – prowadzili nie tylko walkę zbrojną, ale również kampanię informacyjną i uświadamiającą. Wysyłali liczne ostrzeżenia i upomnienia do działaczy partyjnych, funkcjonariuszy UB i milicji, które miały zmniejszyć terror wobec społeczeństwa. Niekiedy, w przypadku aktywistów politycznych o szczególnie negatywnej opinii, stosowana była kara chłosty, a w wyjątkowych przypadkach – wydawana przez Sąd Specjalny Kierownictwa Walki z Bezprawiem – kara śmierci. Mimo iż najbardziej spektakularnych wyroków

⁹⁴ G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne...*, s. 245–246.

⁹⁵ AIPN Łd, WSR w Łodzi, Ld 6/485.

⁹⁶ *Ibidem*, Ld 6/51.

⁹⁷ *Ibidem*, Ld 6/39.

⁹⁸ *Ibidem*, Ld 6/61.

⁹⁹ *Ibidem*, Ld 6/149.

¹⁰⁰ *Ibidem*, Ld 6/693.

¹⁰¹ Mjr Marian Plackowski i kpt. Kazimierz Mochtak podczas wyjazdu do Piotrkowa Trybunalskiego w czasie dwóch dni rozpatrzyli sześć spraw (AWL Wrocław, WSR w Łodzi, 04994/55/15, Rozkaz nr 12 z 29 I 1949 r.). Kpt. Henryk Andrysiak na sesji wyjazdowej w Wieluniu miał orzekać w czasie czterech dni w siedmiu sprawach, zaś chor. Tadeusz Piasecki i por. Kazimierz Baj w tym samym czasie mieli do rozpatrzenia jedenaście spraw (*ibidem*, Rozkaz nr 34 z 8 IV 1949 r.).

¹⁰² *Ibidem*, Ld 6/43.

nie udało się wykonać, to stanowiły one realną groźbę dla osądzonych osób¹⁰³. Dochodziło również do starć zbrojnych oddziałów KWP z jednostkami KBW, milicji i wojska.

Legendarnym dowódcą pierwszej komendy KWP był Stanisław Sojczyński „Warszyc”. Jego aresztowanie 28 czerwca 1946 r. w Częstochowie było początkiem zatrzymań pozostałych członków sztabu KWP. Proces Sojczyńskiego i jedenastu innych aresztowanych żołnierzy KWP odbył się przed WSR w Łodzi od 9 do 14 grudnia 1946 r. Sędziowie: ppłk Bronisław Ochnio – przewodniczący, kpt. Piotr Adamowski – członek sądu, Leonard Kloze – ławnik, i por. Roman Dyhdalewicz – sekretarz, w czasie pięciu dni rozprawy dokonali oceny działalności oskarżonych. Rezultatem był orzeczone 17 grudnia 1946 r. wyrok.

WSR w Łodzi skazał Stanisława Sojczyńskiego na sześciokrotną karę śmierci. Spośród 148 punktów wymienionych w akcie oskarżenia z powodu braku dowodów winy uwolniono go od zarzutów w 58 przypadkach. Wyroki śmierci orzeczone zostały również wobec siedmiu jego towarzyszy: Henryka Glapińskiego, Ksawerego Błasiaka, Antoniego Bartolika, Władysława Bobrowskiego, Mariana Knopa, Albina Ciesielskiego i Stanisława Żelanowskiego, natomiast pozostałych oskarżonych skazano na kary więzienia: Czesława Kijaka na osiem lat, Zygmunta Łęskiego na piętnaście lat, ks. Mieczysława Krzemińskiego na sześć lat oraz Andrzeja Zbierskiego na rok pozbawienia wolności. W dwóch wypadkach prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski. Antoniemu Bartolikowi i Władysławowi Bobrowskiemu kara śmierci zamieniona została na karę dożywotniego więzienia. Pozostałe wyroki wykonano w Łodzi 19 lutego 1947 r., a więc na trzy dni przed uchwaleniem amnestii, która zapewne uratowałaby oskarżonym życie. Miejsce pochówku utrzymywane było przez władze w tajemnicy, żeby uniknąć tworzenia ośrodka kultu. Do dzisiaj nie udało się go ustalić, choć często podawana jest wersja, że miejscem kaźni była strzelnica na Brusie w Łodzi¹⁰⁴.

Już w pierwszym roku swego funkcjonowania WSR w Łodzi wydał wyrok w sprawie członków łódzkiego zarządu WiN. Ta ogólnopolska organizacja niepodległościowa działała również na terenie województwa łódzkiego. Prezesem tutejszego okręgu był Kazimierz Grenda „Gruda”. Do jego głównych zadań należało stworzenie na terenie swojego okręgu placówek terenowych – komend obwodowych. Ich członkowie sporządzali ulotki i druki do samodzielnego kolportażu, zawierające informacje o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w kraju oraz nawołujące do podjęcia działań, które zapewniłyby wygraną w wyborach do Sejmu Ustawodawczego i wpłynęły na zmianę ustroju. Głównym zadaniem członków WiN było gromadzenie informacji na temat nastrojów politycznych w społeczeństwie oraz stanu gospodarki – w tym rozwoju przemysłu i zmian w rolnictwie. Interesowały ich także dane dotyczące stanu osobowego oraz lokalizacji budynków należących do wojska i służby bezpieczeństwa.

¹⁰³ AIPN Łd, WSR w Łodzi, 416/X, Odpis wyroku wydanego przez KWP na Mieczysława Moczara, t. 1, k. 42.

¹⁰⁴ T. Toborek, *Likwidacja Konspiracyjnego Wojska Polskiego w Łódzkiem 1945–1950*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 1 (5), s. 81–106.

Działalność łódzkiego Okręgu WiN przerwały zatrzymania, które nastąpiły w drugiej połowie listopada 1946 r. W areszcie znaleźli się członkowie i współpracownicy organizacji z Łodzi: Kazimierz Grenda, Czesław Stachura, Bronisława i Helena Borowskie, Halina Piotrowska, Jan Uzwiw. Wkrótce do więzienia trafił także prof. Stanisław Gorzuchowski, a następnie: Zbigniew Zakrzewski, Zygmunt Markiewicz i Walenty Zora. Wszystkich umieszczono w celach aresztu WUBP w Łodzi przy ul. Anstadta. Oskarżeni sądzeni byli w kilku odrębnych procesach¹⁰⁵.

13 stycznia 1947 r. w siedzibie WSR w Łodzi rozpatrywano sprawę członków Zarządu oraz współpracowników WiN. Sędziami w procesie byli: przewodniczący – ppor. Bronisław Ochnio, członek sądu – por. Waclaw Bohatyrewicz i ławnik – kpt. Anna Landau. W składzie sędziowskim znalazły się więc osoby znane z wydawania surowych wyroków, które często orzekały w procesach politycznych. Posiedzenie rozpoczęte o godzinie 10.00 trwało aż do 22.35.

Sąd ogłosił wyrok bardzo szybko, bo już 15 stycznia 1947 r. Sędziowie nie potrzebowali dużo czasu do namysłu, aby wydać werdykt. Kazimierz Grenda i Zbigniew Zakrzewski skazani zostali na karę śmierci, Zygmunt Markiewicz i Walenty Zora na kary po dziesięciu lat pozbawienia wolności, zaś Stanisław Gorzuchowski na pięć lat więzienia¹⁰⁶. Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie decyzją z dn. 28 lutego 1947 r. zastosował wobec Kazimierza Grendy ustawę o amnestii i zmniejszył orzeczoną karę śmierci do 15 lat pozbawienia wolności. W stosunku do pozostałych skazanych utrzymał wyrok w mocy.

Prezydent Bolesław Bierut nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski. 26 marca 1947 r. o godzinie 6.00 Zbigniew Zakrzewski został rozstrzelany przez pluton egzekucyjny. Wprawdzie oficjalnie wykonany został po tym procesie tylko jeden wyrok, ale w praktyce jego skutkiem były jeszcze dwa zgony. Tak bowiem można potraktować śmierć prof. Stanisława Gorzuchowskiego w czasie odbywania orzeczonej kary oraz Kazimierza Grendy – wkrótce po opuszczeniu więzienia.

Przedstawione procesy to zaledwie przykłady spraw, które toczyły się przed WSR w Łodzi. Nie ma możliwości opisanie choćby części z nich – ze względu na liczbę – w niniejszym artykule. Te, które wybrano, dotyczyły dużych organizacji, znanych postaci i cechowała je duża surowość orzeczonych wyroków. Łódzki WSR – podobnie jak pozostałe – rozformowano na mocy ustawy z 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej¹⁰⁷. W zakresie jurysdykcji wojskowej pozostały jedynie sprawy żołnierzy

¹⁰⁵ J. Żelazko, *Proces prof. Stanisława Gorzuchowskiego przed WSR w Łodzi. Z dziejów WiN na ziemi łódzkiej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, nr 2, s. 197–207; *eadem*, *Proces kierownictwa Okręgu Łódzkiego Zrzeszenia WiN przed WSR w Łodzi* [w:] *Działalność Wojskowego...*

¹⁰⁶ M.R. Bombicki, *AK i WiN przed sądami specjalnymi*, Poznań 1993, s. 212–218; *Proces Zarządu Okręgu Łódzkiego WiN w styczniu 1947 r. (najważniejsze dokumenty)*, oprac. M. Michalik, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1995, nr 7, s. 211–226; *III Zarząd Główny WiN. Akt oskarżenia* [w:] *Zrzeszenie „Wolność i Niezawistość” w dokumentach*, Wrocław 1999, t. 6, cz. 1, s. 313–433; AWL Wrocław, WSR w Łodzi, Sr. 8/47, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z 15 I 1947 r., t. 1, s. 219–226.

¹⁰⁷ DzU 1955, nr 15, poz. 83.

Organizacja i obsada personalna WSR w Łodzi

oskarżonych o popełnienie przestępstw wojskowych oraz szpiegostwo. Orzekały w nich ponownie sądy garnizonowe i wojskowe sądy okręgowe.

Skutkiem prawnym wydania wspomnianej ustawy było zaprzestanie z końcem kwietnia 1955 r., na mocy decyzji organizacyjnej szefa Zarządu Sądownictwa Wojskowego płk. Oskara Karlinera, działalności WSR oraz WPR. Od 1 maja 1955 r. dotychczasowi szefowie tych instytucji mieli nakaz zaprzestania przyjmowania nowych spraw oraz kontynuowania rozpoczętych. Jednak działalność sądów nie mogła zostać przerwana natychmiast po wydaniu rozkazu. Część postępowań zamykana była jeszcze w kolejnych miesiącach, pozostałe zaś przekazywano do sądów powszechnych. WSR w Łodzi ostatnią z prowadzonych spraw skierował do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi 11 maja 1955 r.

Ostateczny termin likwidacji WSR w całym kraju wyznaczono na 31 sierpnia 1955 r. Do tego czasu miało nastąpić przekazanie akt sądowych, dokumentacji, urządzeń biurowych i pomieszczeń właściwym sądom cywilnym.

Krytyczne oceny działalności WSR ze strony władz pojawiły się tuż po przełomie październikowym 1956 r. Już 10 grudnia tr. powołana została tzw. Komisja Mazura, mająca zbadać odpowiedzialność byłych pracowników Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Najwyższego Sądu Wojskowego, kierowana przez zastępcę prokuratora generalnego PRL Mariana Mazura. Mimo iż sprawdzała ona działalność organów naczelnych, to w sprawozdaniu pojawiły się także krytyczne uwagi dotyczące działalności wojskowych sądów i prokuratur rejonowych. Komisja zwróciła uwagę na takie fakty, jak: częste przedłużanie decyzji o tymczasowym aresztowaniu, fałszowanie protokołów posiedzeń niejawnych, godzenie się na reżyserowanie procesów politycznych, tendencyjne prowadzenie procesów, uleganie przy wyrokowaniu wpływom zewnętrznym wbrew dowodom użytym w toku rozprawy, prowadzenie spraw bez udziału obrońcy, uznawanie za jedyny dowód zeznań wymuszonych w śledztwie itp.

Niewątpliwie działalność WSR i WPR miała charakter represyjny, skierowany przeciwko opozycji politycznej. Ich celem – w myśl wytycznych wydawanych przez organa bezpieczeństwa – było likwidowanie i zastraszenie tych, którzy nie chcieli zmienić poglądów i podporządkować się komunistycznemu reżimowi.